

POSTANOWIENIE

Dnia 25 lipca 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z odwołania E.M-K.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w C.
o podleganie ubezpieczeniom społecznym,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 25 lipca 2018 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonej od wyroku Sądu Apelacyjnego w K.
z dnia 30 marca 2017 r., sygn. akt III AUa [...] /17,

- 1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2) zasądza od odwołującej się na rzecz organu rentowego
kwotę 675 złotych (sześćset siedemdziesiąt pięć złotych) tytułem
zwrotu kosztów pomocy prawnej w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w K. wyrokiem z dnia 30 marca 2017 r., wydanym na skutek apelacji wniesionej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. od wyroku Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w C. z dnia 16 stycznia 2015 r., zmienił ten wyrok i oddalił odwołania od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w C. z dnia 15 lipca 2014 r., stwierdzającej, że ubezpieczona E.M.-K. jako pracownik płatnika składek H.M. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 15 listopada 2013 r.

Ubezpieczona E.M.-K. wniosła do Sądu Najwyższego skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 30 marca 2017 r., zaskarżając ten wyrok w całości i zarzucając mu naruszenie przepisów postępowania, to jest art. 316 § 1 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c., art. 328 § 2 k.p.c. i art. 233 § 1 k.p.c., a także naruszenie prawa materialnego, to jest art. 6 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 12 ust. 1 i art. 13 pkt 1 ustawy systemowej, art. 6 ust. 1 pkt 4 w związku z art. 13 pkt 2 ustawy systemowej oraz art. 58 k.c. i art. 83 § 1 k.c.

We wniosku o przyjęcie niniejszej skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca powołała się na oczywistą zasadność tej skargi. Uzasadniając to twierdzenie, skarżąca podniosła, że Sąd „nie tyle ograniczył skutki umowy o pracę, co je wyeliminował”. Podstawą tego orzeczenia było zaś ustalenie braku podporządkowania stron, przy czym istnieją duże wątpliwości czy Sąd swobodnie, a nie dowolnie poczynił to ustalenie.

Zdaniem skarżącej, zaskarżony wyrok „został uzasadniony wieloma domniemaniami prawnymi, z których Sąd wywiódł pozorność zatrudnienia, a jednocześnie pominął rozważenie, że skarżąca prowadziła własną działalność z dużymi dochodami i w jej zamiarze nie mogło być uzyskanie wysokich świadczeń chorobowych, albowiem miała z czego podnieść kwotę swojego ubezpieczenia. Trudno jej też zarzucić, aby planowała chorobę. Jej wynagrodzenie było takie, na jakie się oceniła jako skuteczny fachowiec. Można mieć wątpliwości czy chciała świadczenia ZUS wykorzystać w związku z ciążą, kiedy w dacie zawarcia umowy rzekomo wiedziała o ciąży już w pierwszym jej tygodniu”.

Skarżąca podkreśliła także, iż część jej zarzutów dotyczy braków uzasadnienia wyroku w zakresie rozważenia całego materiału dowodowego oraz braku konsekwencji orzeczenia. „Jak bowiem wyjaśnić z jednej strony wyeliminowanie ze skutków prawnych umowy o pracę przez art. 58 k.c., czy art. 83 k.c., a jednocześnie ustalenie, że umowa łącząca strony miała charakter cywilnoprawny”. Wykazując konsekwencję, Sąd powinien bowiem ustalić, że również taka umowa nie obowiązywała, ale tego nie uczynił. Sąd ten uchylił się więc od oceny, jaka to była umowa, a w ten sposób uniemożliwił uznanie jej za umowę zlecenia, która również wywołuje skutki w zakresie ubezpieczenia społecznego na wypadek choroby, o ile są od niej odprowadzane składki, co miało

miejsce w niniejszej sprawie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Wypada również dodać, iż zgodnie z art. 398⁴ § 2 k.p.c., określającym wymogi formalne skargi kasacyjnej, skarga kasacyjna powinna zawierać wniosek o przyjęcie do rozpoznania i jego uzasadnienie. Należy zatem stwierdzić, że wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym wcześniej art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie winno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Wypada także przypomnieć, że zgodnie z utrwalonym w judykaturze stanowiskiem, skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona wówczas, jeżeli zaskarżone tą skargą orzeczenie zapadło wskutek oczywistego naruszenia prawa, a oczywiste naruszenie prawa powinno być rozumiane jako widoczna, bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy jurydycznej, sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 494 oraz z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNP 2003 nr 18, poz. 437) i jest możliwe do przyjęcia tylko wtedy, gdy jest z góry widoczne dla każdego prawnika, bez potrzeby głębszej analizy

prawniczej, gdy jest zupełnie pewne i nie może ulegać żadnej wątpliwości, gdy podniesione zarzuty naruszenia wskazanych przepisów są zasadne *prima facie*, bez dokonywania głębszej analizy tekstu tych przepisów i bez doszukiwania się ich znaczenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 2008 r., I UK 11/08, LEX nr 491538). Powołanie się przez autora skargi kasacyjnej na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje go zatem do przedstawienia wyводу prawnego zmierzającego do wykazania kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 11 grudnia 2009 r., II PK 223/09, LEX nr 585777 oraz z dnia 3 lutego 2010 r., II PK 304/09, LEX nr 602695).

Zdaniem Sądu Najwyższego, oceniany w niniejszym postępowaniu wniosek skarżącej o przyjęcie jej skargi kasacyjnej do rozpoznania nie spełnia wyżej określonych kryteriów. Przede wszystkim jego uzasadnienie wyraźnie zmierza bowiem do podważenia przeprowadzonej przez Sąd drugiej instancji oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz dokonanych na tej podstawie ustaleń faktycznych, na co dodatkowo wskazuje podniesiony w podstawach zaskarżenia zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Tymczasem, w myśl art. 398³ § 3 k.p.c., podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Z kolei, zgodnie z art. 398¹³ § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy jest w postępowaniu kasacyjnym związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego wyroku, co oznacza, że w przypadku poddania skargi kasacyjnej merytorycznemu rozpoznaniu i tak musiałby uwzględnić owe ustalenia przy rozpatrywaniu podniesionych w tej skardze zarzutów naruszenia prawa materialnego, stanowiącego wszak rzeczywistą podstawę prawną rozstrzygnięcia co do istoty sprawy. Z dokonanych w niniejszej sprawie przez Sąd drugiej instancji ustaleń faktycznych wynika zaś, że strony, podpisując umowę o pracę z dnia 2 września 2013 r., nie zamierzały faktycznie realizować stosunku pracy, czego wymaga art. 22 § 1 k.p. „Ubezpieczona nigdy nie zobowiązywała się bowiem do świadczenia pracy podporządkowanej na koszt i na rzecz odwołującej się i nigdy też tego nie czyniła, a odwołująca się po rozpoczęciu absencji ubezpieczonej, jak i bezpośrednio przed nią, nie zamierzała zatrudniać pracownika w ramach stosunku

pracy”. Ubezpieczona w toku całego postępowania wielokrotnie podkreślała też, że przejęła od mamy prowadzenie działalności i związane z tym wszystkie obowiązki.

Nie ma również racji skarżąca, podnosząc w ocenianym wniosku, że Sąd drugiej instancji, negując istnienie łączącego strony stosunku pracy, był niekonsekwentny, gdyż uchylił się od oceny, jaka umowa cywilnoprawna łączyła te strony, uniemożliwiając uznanie owej umowy za umowę zlecenia, która także wywołuje skutki w zakresie ubezpieczenia społecznego na wypadek choroby. Odnosząc się do tej sugestii, trzeba bowiem podkreślić, że zasadą jest, że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych przedmiot rozpoznania sprawy sądowej wyznacza decyzja organu rentowego, od której wniesiono odwołanie - art. 477⁹ k.p.c., art. 477¹⁴ k.p.c. (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 22 lutego 2012 r., II UK 275/11, LEX nr 1215286; z dnia 2 marca 2011 r., II UZ 1/11, LEX nr 844747; z dnia 18 lutego 2010 r., III UK 75/09, OSNP 2011 nr 15-16, poz. 215; z dnia 3 lutego 2010 r., II UK 314/09, LEX nr 604214). Oznacza to, że sąd nie rozstrzyga o prawach i obowiązkach stron, które nie były przedmiotem zaskarżonej decyzji. W konsekwencji, znaczenie ma tylko to, o czym orzekł organ rentowy w zaskarżonej decyzji (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 4 kwietnia 2017 r., II UK 47/16, LEX nr 2307126 oraz z dnia 3 października 2017 r., I UK 371/16, LEX nr 2397631). Dlatego też rolą sądu w niniejszej sprawie, zapoczątkowanej decyzją stwierdzającą niepodleganie przez skarżącą pracowniczemu tytułowi ubezpieczeń społecznych, było jedynie zbadanie materialnoprawnej podstawy tej decyzji i rozstrzygnięcie, czy w świetle przepisów prawa materialnego (art. 22 § 1 k.p.) skarżącą była pracownikiem odwołującej się i z tego tytułu podlegała obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym (w tym ubezpieczeniu chorobowemu) jako pracownik na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1, art. 12 ust. 1 i art. 13 pkt 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

Niezależnie od powyższych stwierdzeń wypada też zauważyć, że umowa o pracę oraz umowa cywilnoprawna (np. umowa zlecenia), wbrew odmiennemu stanowisku skarżącej, nie są równorzędnymi tytułami w zakresie ubezpieczenia chorobowego. O ile bowiem, na podstawie art. 11 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, osoby pozostające w stosunku pracy podlegają

obowiązkowo ubezpieczeniu chorobowemu, o tyle osoby wymienione w art. 6 ust. 1 pkt 4 (czyli m.in. zleceniobiorcy) podlegają temu ubezpieczeniu wyłącznie dobrowolnie na swój wniosek (art. 11 ust. 2 powołanej ustawy). Dla objęcia takim dobrowolnym ubezpieczeniem chorobowym nie jest więc wystarczające samo opłacanie składek, lecz konieczne jest złożenie w organie rentowym wyraźnego wniosku w tym przedmiocie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 2015 r., I UK 376/14, OSNP 2017 nr 6, poz. 72 i powołane tam orzecznictwo).

Zupełnie niezrozumiała jest natomiast ta część wniosku skarżącej, w której odwołuje się ona do „wyeliminowania ze skutków prawnych umowy o pracę przez art. 58 k.c. czy art. 83 k.c.”, skoro z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wyraźnie wynika, że Sąd drugiej instancji nie uznał przecież, że zawarta przez skarżącą umowa o pracę była nieważna z powodów wymienionych w art. 58 k.c., lecz że nieważność tej umowy jest konsekwencją pozorności, o której mowa w art. 83 § 1 zdanie pierwsze k.c. Wymaga zaś podkreślenia, że pozorność czynności prawnej jest okolicznością faktyczną, która podlega ustaleniu przez sądy powszechne, a ustalenie to nie może być poddane kontroli kasacyjnej w jakimkolwiek aspekcie w ramach podstawy określonej w art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 5 czerwca 2009 r., I UK 21/09, LEX nr 515699; z dnia 28 kwietnia 2010 r., II UK 334/09, LEX nr 604221; z dnia 26 stycznia 2011, I UK 281/10, LEX nr 786372; z dnia 23 stycznia 2012 r., II UK 93/11, LEX nr 1163333).

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Najwyższy uznał, iż skarżąca nie wykazała potrzeby rozpoznania jej skargi kasacyjnej. Dlatego, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., a w odniesieniu do kosztów postępowania kasacyjnego na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c. oraz § 10 ust. 4 pkt 2 w związku z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, orzekł jak w sentencji swojego postanowienia.